AGNIESZKA BIAŁOMAZUR

SUKCES

CO SPRAWIA, ŻE JEDNYM UDAJE SIĘ, A INNYM NIE?

AGNIESZKA BIAŁOMAZUR

SUKCES

CO SPRAWIA,
ŻE JEDNYM UDAJE SIĘ,
A INNYM NIE?

2026

© Copyright by
Agnieszka Białomazur

Projekt okładki:
Agnieszka Białomazur

ISBN 978-83-65848-40-6

Wydawca: Self-publishing

Wydanie I 2026

1

Kiedy Mariusz dojeżdżał do rodzinnej miejscowości, zbliżało się południe. Nadal używał sformułowania *rodzinna miejscowość*, mimo iż żaden krewny już tam nie mieszkał.

Gdy ukończył studia, pozostał w mieście, w którym studiował. Kilka lat później rodzice sprzedali dom i przenieśli się na północ kraju, by spędzić jesień swego życia spacerując wzdłuż wybrzeża.

Minęło dwanaście lat, odkąd Mariusz był ostatni raz w Lembierowie. Jechał główną drogą, delektując się widokiem i wspomnieniami. Gdy skręcił w boczną ulicę, serce ukłuł przeszywający ból na widok budynku, który przed laty stanowił wizytówkę miejscowości. Teraz swym stanem obwieszczał wszystkim upadłość.

Niegdyś mieściła się tam piekarnia założona, nim Mariusz przyszedł na świat. Kiedy opuszczał rodzinne strony, piekarnią zarządzali dwaj wnukowie założyciela, który był już w podeszłym wieku. Bynajmniej nic nie wskazywało na to, by firma chyliła się ku upadkowi.

Będąc chłopcem, Mariusz uwielbiał przychodzić do

piekarni po chrupiące i jeszcze ciepłe bułeczki. Pamiętał też, jak w wigilijne poranki mieszkańcy ustawiali się w długiej kolejce, która ciągnęła się przez całą ulicę, aby na stołach wigilijnych nie zabrakło świeżego pieczywa.

Co sprawiło, że piekarnia przestała istnieć? Czy właściciele podjęli nieodpowiednie decyzje? A może znudziło im się prowadzenie rodzinnej firmy i zapragnęli od życia czegoś innego?

Mariusz nie potrafił odpowiedzieć na te pytania. Spodziewał się jednak, że dowie się tego podczas pobytu w Lembierowie.